

## **PROTOKÓŁ Nr 11/07**

### **z posiedzenia Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej z dnia 21 września 2007 r.**

Stan Komisji - 6 Radnych  
Obecnych na posiedzeniu - 6 Radnych

Spoza Komisji w posiedzeniu uczestniczyli:

1. Pan Sławomir Ruszkowski – Burmistrz Miasta i Gminy
2. Pan Antoni Bielida – Przewodniczący Zarządu Związku R-XXI
3. Pan Grzegorz Jelonek - Dyrektor ZWiK
4. Pan Aleksander Bernad - ZWiK,
5. Pan Sławomir Pawlak – Przewodniczący RM Trzebiatów
6. Pan Wojciech Buczkowski – Sołtys wsi Włodarka
7. Pani Dorota Falendysz – Papajewska – Główny Specjalista ds. Ochrony Środowiska

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

#### *Porządek obrad*

1. Sprawy regulaminowe,
  - a/otwarcie obrad i stwierdzenie quorum,
  - b/przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia,
  - c/przyjęcie porządku obrad.
- 2.Obszary Wiejskie, funkcjonowanie świetlic wiejskich i środowiskowych -
  - a/ stanowisko Komisji
- 3.Ocena Wykonania budżetu gminy za I półrocze 2007 r. w tym przez jednostki organizacyjne gminy,
  - a/ opinia Komisji
- 4.Opiniowanie bieżących uchwał RM.
5. Sprawy bieżące i wolne wnioski.

Zawiadomienie wraz z porządkiem obrad stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Zawiadomienie, które zostało skierowane do gości zaproszonych stanowi zał. nr 3 do protokołu.

Zawiadomienie o posiedzeniu Komisji, które zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń, stanowi zał. nr 4 do protokołu.

### Przebieg obrad

#### Do punktu 1

#### Sprawy regulaminowe.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 11.00.

Posiedzenie Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej otworzył jej Przewodniczący Komisji Teodor Klimowski.

Na podstawie listy obecności stwierdził quorum Komisji do podejmowania prawomocnych decyzji.

Protokół z poprzedniego posiedzenia Komisji nr 10 był wyłożony do wglądu Radnych, do jego treści nie zgłoszono uwag ani poprawek.

Komisja w wyniku głosowania, 6 „za”, przyjęła protokół w przedstawionej wersji.

Następnie Przewodniczący zaproponował członkom Komisji wprowadzenie do porządku obrad punktu w brzmieniu; Wysypisko odpadami Włodarka – przyszłość gospodarki odpadami w Gminie Trzebiatów.

Członkowie Komisji jednogłośnie – 6 głosami „za” poparli wniosek o wprowadzenie do porządku obrad punktu 2 „Wysypisko odpadami Włodarka – przyszłość gospodarki odpadami w Gminie Trzebiatów”.

### Porządek obrad

1. Sprawy regulaminowe,
  - a/otwarcie obrad i stwierdzenie quorum,
  - b/przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia,
  - c/przyjęcie porządku obrad.
2. Wysypisko odpadami Włodarka – przyszłość gospodarki odpadami w Gminie Trzebiatów.
3. Obszary wiejskie, funkcjonowanie świetlic wiejskich i środowiskowych -
  - a/ stanowisko Komisji
4. Ocena Wykonania budżetu gminy za I półrocze 2007 r. w tym przez jednostki organizacyjne gminy,
  - a/ opinia Komisji
5. Opiniowanie bieżących uchwał RM.
6. Sprawy bieżące i wolne wnioski.

Porządek obrad, po wprowadzeniu zmian, członkowie Komisji przyjęli jednogłośnie 6 głosami „za”.

## Do punktu 2

### Wysypisko odpadami Włodarka – przyszłość gospodarki odpadami w Gminie Trzebiatów.

Przewodniczący Komisji powitał zaproszonych gości, podziękował za przybycie na posiedzenie Komisji Rolnej Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej.

Przewodniczący poinformował gości zaproszonych i członków Komisji, iż zaplanował, że wcześniej przed omawianiem tematu wspólnie przeprowadzoną wizję lokalną na wysypisku we Włodarce.

Komisja Rolna przeprowadziła wizję na wysypisku w dniu 24 sierpnia br, w której uczestniczył Kierownik wysypiska p. Pan Mirosław Garbat oraz przedstawiciel Urzędu MiG Pani Dorota Falendysz – Papajewska – Główny Specjalista ds. Ochrony Środowiska.

Przewodniczący poinformował, że członkowie Komisji ustalili, że na wysypisku jest wiele uchybień odnośnie eksploatacji wysypiska. Kierownik wysypiska poinformował, że na wysypisku panuje bałagan bo był unieruchomiony ciągnik gaśnicowy, który był w remoncie. W związku z powyższym Komisja w dniu dzisiejszym ponownie przeprowadzi wizję w celu ustalenia likwidacji zaistniałych uchybień.

Po przeprowadzeniu wizji w terenie Przewodniczący poprosił o zabranie głosu w przedmiotowym temacie członków Komisji oraz gości zaproszonych, w celu wypracowania wspólnego stanowiska.

Pan Grzegorz Jelonek – Dyrektor ZWiK-u - zwrócił się z pytaniem do Przewodniczącego Zarządu Związku R-XXI w sprawie Pozwolenia Zintegrowanego na eksploatację wysypiska we Włodarce. Czy jest szansa, że takie pozwolenie będzie dla Związku wydane. Od 30 kwietnia 2007 r. Celowy Związek RXXI już nie posiada pozwolenia. Prosi o wyjaśnienie tej kwestii.

Pan Antoni Bielida – Przewodniczący Zarządu Związku R-XXI - na wstępie podziękował Przewodniczącemu Komisji za zaproszenie na posiedzenie. Poinformował, że nie chciał by usprawiedliwiać stanu takiego jaki jest aktualnie na wysypisku we Włodarce. Kierownik składowiska nie dopełnił zobowiązań jakie członkom Komisji złożył, to jest jasne i widoczne. Na usprawiedliwienie można przyjąć fakt, że był uszkodzony ciągnik gaśnicowy. Okoliczności ze sprzętem spowodowały to, że ta fadroma, która jest w Trzebiatowie jest ciężko ją pozyskać, a ponadto w miesiącu sierpniu rozpoczęty został przetarg na zakup kompaktora, to jest urządzenie, które ma 28 ton, jak to urządzenie wjeżdża na składowisko, to obniża poziom składowiska o około 80 cm, przy tym

składowaniu odpadów. I to spowodowało to, że na dzień dzisiejszy taki stan składowiska istnieje.

Jeżeli chodzi o pytanie dotyczące o Pozwolenie Zintegrowane, Przewodniczący Związku wyjaśnił, że do Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa Urzędu Wojewódzkiego został złożony wniosek o wydanie Pozwolenia Zintegrowanego dla wysypiska We Włodarce. Z informacji jakie posiada, tych wniosków jest w województwie dosyć sporo, był okres urlopowy, na dniach powinniśmy otrzymać decyzję Pozwolenia Zintegrowanego. Przewodniczący przyznał, że są określone problemy z uzyskaniem Pozwolenia Zintegrowanego. Bardzo mało składowisk spełnia te określone wymogi. Pozwolenie na składowisko we Włodarce zostanie wydane na okres do 5-ciu lat.

Pan Grzegorz Jelonek - stwierdził, że na pewno nie będzie Pozwolenie wydane na ten okres, jeżeli już do maksymalnie do roku 2010. Wyjaśnił, że Dyrektywa Unii Europejskiej do roku 2010 oblige wszystkie składowiska do segregacji śmieci oraz jeszcze innych restrykcyjnych wymogów.

Pan Antoni Bielida – wyjaśnił, że mieścilibyśmy się do roku 2012, w przedziale tym 2004-2012. O tym o czym Pan mówi to są pewne dwa poziomy, które musimy uzyskać. Do 2010 roku praktycznie będą zamknięte składowiska te, które nie będą miały instalacji związanej z odzyskiem segregacji. W tej chwili to jest poważny problem, w skali województwa nie powstał żaden zakład gospodarki odpadami. Pan Przewodniczący podkreślił, że na dzień dzisiejszy jedyną instalacją, która będzie prawdopodobnie realizowana przez Fundusz Spójności, to będzie instalacja naszego Związku. Pozostałe inne, łącznie ze Szczecinie, nie otrzymają środków. Dlatego też takie Pozwolenie Zintegrowane, Związek powinien otrzymać. Co się wiąże z nieotrzymaniem Pozwolenia, to oczywiście duże kary związane ze składowaniem odpadów na składowisku, są takie przeliczniki dobowe wynikające z jednej tony odpadów, która będzie składowana na składowisku. Przewodniczący p. Bielida przedstawił wniosek, który został opracowany i złożony w celu otrzymania Pozwolenia Zintegrowanego, jest to koszt ok. 15 tys. zł. Jeżeli takie Pozwolenie Związek otrzyma to natychmiast zostanie dostarczony do Urzędu MiG.

Pan A. Bielida poinformował, że jest podpisana umowa z firmą na dostarczenie kompaktora używanego, ponieważ Związek nie może pozwolić sobie na zakup nowego, bo to jest koszt około pół miliona złotych. Na ten okres czasu, do czasu wybudowania nowego zakładu w Słajsinie gm. Nowogard, zabezpieczy te wszystkie składowiska do ich zaginięcia. Związek korzystał dotychczas z wypożyczalni w Szczecinie. Koszt przewozu i transportu tego sprzętu ciężkiego i pracy jest ogromnie duży. Związek nie mieści się w tych kosztach, które w tej chwili są za składowanie odpadów. Jak wiadomo na składowisku we Włodarce od pięciu lat nie są podnoszone ceny za składowanie odpadów. W związku tym utrzymanie na pewnym poziomie też jest dużym utrudnieniem i chcemy to utrzymać w tych kosztach i musimy szukać pewnych rozwiązań aby ceny nie były podniesione. Niemniej jednak na najbliższym Walnym

Zgromadzeniu chcemy postawić wniosek, o to, aby na składowiskach Związku podnieść cenę odpadów o 10 % . Z uwagi na to, że w innym przypadku jesteśmy na deficycie. Na składowisko we Włodarce wpłynęło 2.564 ton odpadów, rocznie ok. 5 tys. ton odpadów jest na składowisku gromadzone. Możliwości pojemności składowiska tego składowiska, przy użytkowaniu sprzętu kompaktora, to ok. 10 do 12 ton odpadów. Ten sprzęt, który otrzymaliśmy od gminy, to w tej chwili ten sprzęt jeździ po składowisku jak po „poduszce”.

Pan Aleksander Bernad – przedstawiciel ZWiK - zapytał, generalnie ile odpadów przyjmuje Związek Celowy XXI na wszystkich składowiskach rocznie, jakiego rzędu to jest pula.

Pan Antoni Bielida - poinformował, że jeżeli chodzi o składowiska, to Słajsino 20 tys. ton, Włodarka 5.600 ton, Komorowo – 1.700 ton, Powalice – 350 tyn, Godowo – 1.500 ton i składowisko w Maszewie gdzieś około 2.500 – 3 tys. ton, to są te składowiska, które Związek przyjął.

Pan Aleksander Bernad – przedstawiciel ZWiK – poinformował, że w pewnym okresie czasu na składowisku we Włodarce były założone rzędne, do których można było te odpady składować. Te rzędne były mniej więcej na wysokości tej kwatery, która w tej chwili jest porośnięta czarnym bzem. Jak wynika z obserwacji, te odpady są już wyżej jak ten poziom. Pan Prezes twierdzi, że jeszcze przez pięć lat chce składować odpady, jak to się ma do rzędnych, które były opracowane w decyzji oddziaływania na środowisko.

Pan Antoni Bielida - stwierdził, że rzędne nie mogą być przekroczone, w tej chwili trzeba zlecić opracowanie geodezyjne.

Pani Dorota Falendysz – Papajewska – Główny Specjalista ds. Ochrony Środowiska - poinformowała, że gmina posiada opracowaną dokumentację fotograficzną z czerwca ubiegłego roku, kiedy te odpady sięgały tej rzędnej, dzisiaj nie widać punktów pomiarowych, które wyznaczały tą wysokość.

Pan Antoni Bielida – stwierdził, że nie chciałyby się ustosunkowywać do rzędnych, bo nie chciałyby zrobić jakiegoś przekłamania. Wyjaśnił, że w tej chwili jak jedziemy na składowisko to, to co jest nawrzućane z przodu składowiska to sprawia wrażenie, że rzędne są przekroczone. Te składowisko trzeba uporządkować, zagęścić, wykonać przesypkę. Natomiast występując w oparciu o opracowane dokumenty, te które przygotowane zostały przez biuro projektów, wykazuje na to, że składowisko może jeszcze, przy tych rzędnych, które są uznane w instrukcji eksploatacji, przy tej ilości ton odpadów, może być jeszcze eksploatowane w okresie do tych 4 lat. Zakładamy, że będzie ono eksploatowane maksymalnie do 2010. W roku 2010 ma powstać Zakład Gospodarki Odpadami w Słajsinie i tam już będą trafiały odpady.

Pan Aleksander Bernad - zwrócił się z pytaniem w jaki sposób Związek ma zamiar uzyskać wymaganą instrukcją do eksploatacji składowiska, ilość ziemi na przesypywanie tych odpadów przy składowaniu.

Pan Antoni Bielida – wyjaśnił, że sprzęt odpady rozprowadzi, aby można było dojeżdżać. Zostanie sprowadzony ciężki sprzęt, którym wysypisko zostanie uporządkowane. W tej chwili mamy oferty na ziemię i gruz, bu gruz też jest potrzebny. Związek prowadzi negocjacje z JW w Mrzeżynie, która dowiezie gruzu, aby uporządkować drogi i składowisko zostanie zagęszczone. Natomiast jeżeli chodzi o ziemię, to też są z tym problemy. Jest nowa technologia, która jest badana. Zamiast przesypki ziemi jest taka specjalna pianka, którą robi się natrysk na całym składowisku i ona spełnia tą rolę przesypki. Związek się do firmy, aby skalkulowała koszty wysypiska ok. 3 ha, i wtedy będzie wiadomo, czy bardziej będzie opłacalna ziemia, czy pianka. Zastosowanie pianki było ostatnio eksponowane w Toruniu i ma atest do użytkowania.

Pan Grzegorz Jelonek – od 2010 roku na wysypisko będzie można wozić śmieci tylko przesortowane, Państwo jako Celowy Związek Gmin R XXI zobowiązaliście się do budowy Zakładu Gospodarowania Odpadami, który będzie sortował odpady, i chciałbym wiedzieć jak daleko jest posunięta budowa, w takim kontekście, aby się nie okazało, że przyjdzie rok 2010 i Gmina Trzebiatów zostanie z problemem, co zrobić ze śmieciami nie sortowanymi, w sytuacji kiedy zakład nie powstanie.

Pan Antoni Bielida – stwierdził, że sprawa gospodarki odpadami, to jest oczywiście zadaniem własnym gminy. Zdajecie sobie Państwo sprawę, że aby rozwiązać ten problem gospodarki odpadami, gminy nie są w stanie pojedynczo tą gospodarkę uporządkować. Związek Celowy R-XXI ma przygotowane tereny pod budowę takiego zakładu w Słajsinie w Mieleńku Drawskim i rozmowy są prowadzone ze Świnoujściem na bazie tego składowiska. Będą trzy miejsca, gdzie będą budowane zakłady i przeładownie. Natomiast na dzień dzisiejszy całe prace związane z przygotowaniem inwestycji zostały zakończone. Jest ogłoszony przetarg na badania morfologiczne, na wykonanie dokumentacji technicznej, wykonanie ostatecznego studium wykonalności i stosowny wniosek został złożony do Funduszu Spójności o współfinansowanie tego przedsięwzięcia. Oparte oczywiście przez całe struktury Urzędu Marszałkowskiego i Wojewody. Zaplanowana jest kwota 15 mln euro na dofinansowanie tego przedsięwzięcia. Całe przedsięwzięcie będzie oczywiście dużo większe, niż to co jest planowane ze środków Funduszu Spójności. W roku 2004 kiedy było robione wstępne studium wykonalności, ta suma wynosiła 42 mln zł. Upływ czasu i cena materiałów zwiększa koszty. W tym tygodniu zostanie rozstrzygnięty przetarg na wykonanie morfologii, ponieważ te badania morfologiczne muszą być robione w określonym terminie. Zostały wytypowane gminy do badań morfologicznych, został ogłoszony przetarg, po raz drugi na dokumentację, ponieważ pierwszy przetarg został unieważniony,

z uwagi na brak oferentów. Założenie jest takie, żeby uzyskać w przyszłym roku, w pierwszym półroczu pozwolenie na budowę tego składowiska. Całość tych materiałów jest monitorowana przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Ministerstwo Środowiska. Otrzymaliśmy zapewnienie Ministra Środowiska, że ta inwestycja została uznana w województwie jako inwestycja kluczowa. Z nieoficjalnym informacją wiemy na dzień dzisiejszy, że są prowadzone dalsze negocjacje co do budowy zakładu gospodarki odpadami i z tego, co nam wiadomo po rozmowie z Urzędem Marszałkowskim i z WFOŚ prawdopodobnie będzie realizowana tylko ta inwestycja i być może inwestycja w Stargardzkie. Ta inwestycja ma zapewnienie, że jest kluczowa dla województwa, pozostałe inne, łącznie ze spalarnią w Szczecinie, zostały odrzucone. Taki na dzień dzisiejszy jest program Urzędu Wojewódzkiego i Urzędu Marszałkowskiego i oczywiście my się w ten program wpisaliśmy. Jakie będą ostateczne rozstrzygnięcia, to trudno przewidzieć. Trzeba się liczyć z tym, że nie jest to inwestycja, która może być zrobiona przez gminy. Jeżeli by gminy chciały realizować ten program ze Świnoujściem, to gmina Trzebiatów na ten cel musiałby przeznaczyć 3.148 tys. zł. na finansowanie tego przedsięwzięcia w cenach roku 2004. Decyzja Związku jest taka, że program ma być realizowany ze środków pomocowych przy współudziale własnych gmin, z tym, że burmistrzowie gmin wypracowali takie stanowisko, że na tą pozostałą część inwestycji Związek ma zaczerpnąć kredyt i będzie on spłacany w ramach gospodarki odpadami.

Pan Grzegorz Jelonek – stwierdził, że z Trzebiatowa do Ślajsina jest około 70 km, ma pytanie ilokrotne wzrośnie przyjmowanie odpadów.

Pan Antoni Bielida – stwierdził, że to trudno powiedzieć, mówimy o dwóch poziomach ustalania cen. Pierwszy poziom ustalania cen, na który ma wpływ Związek i mają wpływ przedstawiciele Związku, to jest cena odpadów przyjęcia na składowisko, druga część składowa to jest tzw. opłata marszałkowska, na którą nie mamy wpływu i trzecia opłata to jest koszty transportu, na które też bezpośrednio nie mamy wpływu i burmistrz wydając koncesje też nie ma wpływu, może negocjować ewentualnie te ceny z przewoźnikami. Przyjęte zostało założenie, że w województwie zachodniopomorskim takich zakładów powstanie sześć. W związku z tym te odległości od poszczególnym zakładów będą mniej więcej w granicach 70 – do 80 km, my mamy najdalej położone Drawsko Pomorskie. Pan Bielida wyjaśnił, że jak wejdziemy na rynek śmieci, to na cenę śmieci w Ślajsinie gminy będą miały wpływ, ponieważ to przedstawiciele Związku będą ustalali ceny śmieci. Natomiast w spółkach, które dzisiaj funkcjonują, cenę ustala spółka i poziom cen w tej chwili na składowiskach jest najniższy w Związku, czym mniej śmieci na składowiskach, tym wyższa cena. Związek jest jednostką samorządową, Związek nie może wytwarzać i generować zysków. Dlatego też Związek zawsze będzie konkurencyjny, ale też nie będzie monopolistą na rynku śmieci, ponieważ, któraś gmina zadecyduje o wystąpieniu i będzie chciała się przenieść gdzie

indziej, to jej będzie suwerenna decyzja. Zgodnie ze Statutem Związku, gmina, która występuje rozlicza się ze Związkiem. Z praktyki wiemy, że tam gdzie istnieją samorządy i kontrola samorządów, to jest prowadzona gospodarka najbardziej oszczędnie i efektywnie.

Pan Grzegorz Jelonek - prosi o poinformowanie jakie inwestycje będą przez Związek prowadzone, które miałyby ewentualnie wpływ na cenę tych wywożonych śmieci. Rozumie, że Związek chwali się tym, że ma najniższą cenę w okolicy, dlaczego nie wynika z tego, że nie inwestujecie w utrzymanie tych wysypisk śmieci, co było widać na przykładzie wysypiska śmieci we Włodarce.

Pan Antoni Bielida – stwierdził w tej kwestii, że w części przedmówca ma rację. Za I półrocze wpływy z gospodarki odpadami na składowisku we Włodarce to jest kwota 103 tys. zł, natomiast koszty poniesione 123 tys. zł., jest ono dotowane ze składowiska w Nowogardzie, ponieważ tam trafia większa ilość odpadów i ta cena inaczej się układa. W ubiegłym roku na walnym Zgromadzeniu Związku zaproponował, aby tą cenę za odpady podnieść, żeby można było więcej zainwestować w składowiska, ale walne zgromadzenie niestety odrzuciło propozycję. W związku z tym w ramach tych posiadanych środków Związek musi gospodarować. Przewodniczący podzielił pogląd i niepokój, że dzisiaj jeżeli będziemy śrubować ceny za odpady i będziemy się upierać, to niestety kosztem czegoś. Bo dzisiaj praca fadromy przez godzinę na składowisku kosztuje ponad 100 zł. Jeżeli taki fadrom popracuje ileś tam godzin i dołożyć do tego sprzęt, paliwo, itp, są to duże koszty i w tych cenach nie jesteśmy w stanie utrzymać. Najgorsze jest to, że zbiega się to z tym, że odczucia społeczne po nowym roku będą bardzo niepokojące, ponieważ opłata marszałkowska wzrasta do 75 zł i cena odpadów doliczona do tego powyżej 100 zł od jednej tony. Tak, że kwestia inwestowania jest uzależniona w znacznej części od środków finansowych. Dzisiaj wymogi w zakresie gospodarki odpadami i ochrony środowiska bardzo mocno wzrastają, częstsze kontrole nakładają na nas obowiązki, które kosztują a te obowiązki przenosimy na koszt jednego mieszkańca, on musi to pokryć, innego sposobu na razie nie ma.

Pan Wojciech Buczkowski – Sołtys Wsi Włodarka - prosi o wyjaśnienie, co zostanie zrobione z tymi śmieciami, jeżeli składowisko ma jeszcze działać przez pięć lat, które istnieją w tej chwili poza opaską drenażową, niektórych jest kilka metrów, a w niektórych kilkanaście metrów.

Pan Antoni Bielida – odnośnie tej kwestii stwierdził, że trzeba to zinwentaryzować i sprawdzić jak to wygląda. Jeżeli śmieci będą za opaską to trzeba będzie śmieci przerzucić aby opaska została odnowiona. W najbliższym czasie geodeta sprawdzi czy wysypisko wychodzi poza opaską.



Pan Wojciech Buczkowski – poinformował, że ten rok był bardzo mokry i widać, że w tym roku ani w przeciągu dwóch lat, ani razu nie były z tych studzienek wybierany osad.

Pan Antoni Bielida – stwierdził, że jeżeli studzienki były pełne to na pewno osad był wywożony. Studzienki nie mogą się przelewać. Natomiast jeżeli by drenaż nie spełniał swojej roli to na pewno prawdopodobnie mielibyśmy już negatywne wyniki badań monitoringu, bo monitoring na wysypisku jest prowadzony.

Pan Aleksander Bernad - poinformował, że przesłuchuje się sprawozdaniu i odniósł wrażenie, że generalnie od czasu przekazana składowiska do eksploatacji przez Związek, to od tego czasu nic się nie zmieniło. Związek dalej jest na etapie przed projektowym. Związek eksploatuje te składowiska i nic się nie dzieje. Jeżeli stwierdzenie jest błędne prosi o sprostowanie.

Pan Antoni Bielida - stwierdził, że być może takie wrażenie jest. Jak zapewne wiadomo, przygotowanie takiej inwestycji wiąże się z jakimś procesem i ten proces trwa od 2004 r. Najpierw trzeba było dokonać wspólnego planu gospodarki odpadami, który został wykonany dla całego Związku. Następnie musiał być on zatwierdzony przez Urząd Marszałkowski i to trwało prawnie półtora roku. Jest to dokument prawny, który stworzył podstawy do dalszego działania. Na podstawie tego dokumentu gmina Nowogard dokonała zmiany planu przestrzennego zagospodarowania, wydzieliła teren 60 ha pod budowę składowiska odpadów. To też jest długa procedura, która musi potrwać. Tak, że być może nie widać tego „gołym okiem” ale sprawy związane z projektowaniem i przygotowaniem tych inwestycji są zaawansowane w dniu dzisiejszym na etapie projektowania i uzyskania pozwolenia na budowę. Związek przedkładał informację, ponieważ te przedsięwzięcie miało być finansowane z funduszy Urzędu Marszałkowskiego. Fundusz Regionalny nie przyjął tego Programu, z uwagi na to, że zbyt wielkie środki potrzebne są na realizację tego przedsięwzięcia i skierowano wniosek Związku do Funduszu Spójności. I to właśnie przedłużyło całe procedury o przynajmniej półtora roku. Można zadać sobie pytanie, a jak jest inna alternatywa rozwiązania, jeżeli się nie ma pieniędzy. Bo jeżeli byłyby pieniądze, gminy by dysponowały takimi środkami w granicach ok. 50 mln zł, to by zdecydowały o budowie, nie korzystając ze środków pomocowych. Warunek jest taki, że mamy skorzystać z tych środków pomocowych, bo błędem byłoby nie skorzystać. Też nas niepokoi, że te procedury tak długo trwają. Nie ma celu inwestowania większych nakładów pieniężnych w istniejące składowiska, ponieważ wszystkie te składowiska będą musiały być zamknięte. W związku z tym należy zachować takie parametry tych składowisk, żeby one nie zagrażały bezpieczeństwu ludzi i środowiska i przejść do rekultywacji tych składowisk.

Pan Sławomir Pawlak – Przewodniczący RM - na wstępie stwierdził, że trzy lata temu zostało przekazane w użyczenie wysypisko we Włodarce Związkowi R-XXI. W jego ocenie Związek jako gospodarz się nie sprawdził. Powinniśmy się wspólnie zastanowić co z tym problemem zrobić. Utrzymać Związek jako gospodarza i co będzie w przyszłości po dzisiejszej lustracji możemy sobie wyobrazić, mimo zapewnień Pana Przewodniczącego Związku. Możemy poszukać innego gospodarza, myślę tu o gospodarzu z gminy i możemy z racji tego, z końcem roku upływa termin pozwolenia na składowanie odpadów, to po prostu to wysypisko zamknąć, co wiąże się wtedy z koniecznością wywozu tych odpadów poza teren gminy. Pan Dyrektor Jelonek wspominał o składowiskach, do których można już dzisiaj wywozić te śmieci. Przed nami jako gospodarzami gminy i Panem Burmistrzem stoi odpowiedzenie na pytanie i zdecydowanie o dalszej organizacji zagospodarowania śmieci z naszej gminy. Może wypowiedź jest zbyt ogólna ale ten poziom ogólności jest dość konkretny. To co aktualnie dzieje się na wysypisku, to jest bardzo źle. Przewodniczący Rady zacytował swoją wypowiedź, którą wypowiedział, na sesji w chwili użyczenia wysypiska dla Związku R-XXI - „O działalności tego Związku dowiadujemy się najczęściej gdzie następuje zmiana uchwały, bo któraś z gmin członkowskich wystąpiła z Związku lub wstąpiła do Związku, lub przy uchwalaniu budżetu gmina na kolejny rok, gdy planujemy wydatki w postaci składki członkowskiej. Jak dotychczas z tej działalności nic realnego nie wynika, wszystko jest jak na razie na papierze i trudno jednoznacznie określić kiedy zakład gospodarowania odpadami powstanie. Wysypisko we Włodarce ZWiK przejął kilka lat wstecz i administrował nim bardzo dobrze. Wszystkie sprawy zostały uporządkowane i funkcjonuje wszystko dobrze i czy warto teraz zmieniać tego gospodarza i przekazywać teren, którego siedziba jest w Nowogardzie. Łatwiej jest zarządzać gdy gospodarz jest na miejscu niż z oddali.” Osobiście mówi o tym dlatego, że jako gospodarze powinniśmy się tym problemem zająć. Radny jest za rozwiązaniem dość radykalnym, a mianowicie za zamknięciem składowiska we Włodarce.

Pan Antoni Bielida - stwierdził, że Pan Przewodniczący dosyć zdecydowanie się wypowiada w tej kwestii. Oczywiście gmina jest suwerenna i ma prawo do podejmowania stosownych decyzji. Tylko, że ocena tego stanu, który jest od miesiąca sierpnia bo zabrakło sprzętu, chyba nie jest dorobek, jak mówił Pan Przewodniczący, ostatnich lat. Składowisko jest monitorowane, składowisko jest kontrolowane przez WIOŚ Szczecin. Składowisko ma to do siebie, że jest to najbrzydsze miejsce jakie można spotkać w gminie. I to co w tej chwili jest to zostanie uporządkowane, zostanie przeprowadzona przesypka i będzie to całkiem inaczej wyglądało. Na dzień dzisiejszy to tak wygląda bo tak się złożyło. Wystąpiliśmy o Pozwolenie Zintegrowane i takie pozwolenie otrzyma Związek. Jeżeli państwo uważacie, że swoje odpady będziecie wozić do Rymania, to już jest wasza decyzja. Jeżeli będzie taka wola zamknięcia, to będzie ono zamknięte, z tym, że nie ma żadnych przesłanek formalnych, środowiskowych i prawnych ku temu żeby te składowisko w tej chwili zamykać,

bo możecie się państwo zetknąć, przy zamknięciu tego składowiska, podyktowaniem stosownych cen. Z praktyki wiem, że jak na początku wszystko jest dobrze dopóki nie zetkniemy się z tym problemem bezpośrednio. Ocena wizualna może budzić pewne niepokoje, natomiast ocena merytoryczna tego składowiska, nie budzi niepokoju. Aby uzyskać Pozwolenie Zintegrowane trzeba spełnić pewne warunki badań, monitoringu, itp. W moim odczuciu to składowisko do roku 2010 powinno być eksploatowane i powinny być ustalone ceny aby mieszkańcy nie mieli do władz pretensji. Ale decyzja należy oczywiście do państwa. Ze swojej strony zapewnia, że po otrzymaniu sprzętu, składowisko zostanie uporządkowane zgodnie z instrukcją eksploatacji i będzie ono wyglądało jak powinno wyglądać, podzielone zostanie na kwatery, na drogi. Jest w tej chwili załatwiany gruz na drogi. Wysypisko przez ostatnie lata było eksploatowane prawidłowo. Nie mamy żadnych uwag ze strony Inspekcji. Przewodniczący poinformował, że zajmuje się od kilku lat gospodarką odpadami i wszystko zależy od nakładów finansowych. ZWiK eksploatując to składowisko doskonale zdaje sobie sprawę jakimi środkami trzeba dysponować.

Pan Sławomir Pawlak- poinformował, że umowa użyczenia zawarta w grudniu 2004 r. mówi, że termin użytkowania składowiska mija 31 grudnia 2007 r. w związku z tym decyzja będzie musiała być podjęta.

Pan Grzegorz Jelonek - poprosił ponownie o wyjaśnienie jakie nakłady przez te trzy lata poniósł Związek. Bo przez te trzy lata to Związek dopuszcza się degradacji tego składowiska.

Pan Antoni Bielida - stwierdził, że nie ma na to żadnych potwierdzeń, bo z monitoringu nic nie wynika, a składowisko nie ma szczęśliwego położenia, jest takie jakie jest. Żadnych wskazań nie ma jak mówi Pan Dyrektor.

Pan Sławomir Ruszkowski Burmistrz MiG - zabierając głos stwierdził, że odbyło się kilka miesięcy temu spotkanie odnośnie wysypisk funkcjonujących i przedstawiciel z województwa, nie ze Związku, przedstawiał wszystkie wysypiska- składowiska starego typu funkcjonujące na terenie województwa zachodniopomorskiego, sam był tym zaskoczony, ale trzebiatowskie wysypisko było jako jedno z najlepszych, któremu najmniej brakowało z tych funkcjonujących, do uzyskania Pozwolenia Zintegrowanego i były to niezależne oceny z Wydziału Ochrony Środowiska, gdzie były przedstawiane analizy. Przedstawiciele ze ZWiK-u pytają co zrobił Związek, jakie poniósł nakłady, ale trzeba przypomnieć sobie, że jak czegoś brakowało na wysypisku, to niestety nie ZWiK a gmina musiała to robić i ponieść koszty. W związku z powyższym musimy spokojnie do tego podejść.

Radny Teodor Klimowski – Przewodniczący Komisji – stwierdził, że nie chodzi o krytykę. Komisja Rolna miesiąc temu przeprowadziła wizję na składowisku, gdzie panuje ogólny bałagan, a mówi się, że wszystko się robi. Nie było by

dzisiaj tego spotkania gdyby na składowisku panował porządek. Jak składowiskiem zajmował się ZWiK to tam funkcjonowało wszystko dobrze. Od kilku miesięcy są przyjmowane śmieci, ale nic poza tym się tam nie robi. Kierownik wysypiska wiedział o tym, że Komisja ponownie przeprowadzi wizję i dostaliśmy zapewnienie, że wszystko zostanie uporządkowane. Ale z dzisiejszej wizyty widać, że nic nie zostało zrobione.

Pan Sławomir Ruszkowski – stwierdził, że problem jest w czym innym. Związek powstał po to żeby wybudować zakład gospodarki odpadami. Według planu w roku 2004 były takie założenia, że te wysypiska będą istniały przez te trzy lata dopóki nie powstanie zakład gospodarki odpadami. Natomiast to co się działo później i to co się dzieje teraz, to nie zależy ani od Związku ani od gmin. Taka sama sytuacja jest w Unii Dorzecza Rzeki Regi, gdzie walczymy z Funduszem Spójności, gdzie od lat jesteśmy na liście referencyjnej. Bez przerwy są zastrzeżenia do projektów, trzeba kombinować aby inne założenia robić. To się nie opóźnia przez Związek, ale tam na „górze”. Te fundusze tak działają, że nikt z tego funduszu nie zrealizował zadań, bo nigdzie nie zostały zaklepane procedury. Nie możemy wszystkiego zrzucić na Związek i na ludzi, którzy tam działają.

Pan Antoni Bielida- poinformował, że od kilku miesięcy na składowisku pojawia się fetor i to jest przyczyna, którą państwo analizujecie. Nie będę demonizował, że na składowisku jest bałagan, tam są nawożone odpady, które trzeba będzie rozproszyc po składowisku odpowiednim sprzętem, zagęścić zrobić przesypkę i to wszystko. Przyjedziecie państwo za miesiąc, po tym nie będzie śladów, ale niestety później znowu będą hałdy odpadów, które trzeba będzie w taki sam sposób uporządkować. Natomiast jeżeli chodzi o fetor to już sporo nakładów zostało poniesionych, aby go zmniejszyć. Osady po ściekowe, po prawej stronie wysypiska, zarosną trawą i nie będzie tego czuć. Był sprowadzony kompaktor ze Szczecina, wysypisko zostało przygotowane do wydania Pozwolenia Zintegrowanego. Kompaktor obniżył poziom składowiska o 1 m, została zrobiona przesypka składowiska w całości. Teraz w ostatnim okresie, tak się nieszczęśliwie złożyło, że takie hałdy powstały. Jeżeli państwie chcecie uwiarygodnienia tego co mówiłem, to mogę przesłać odpowiednie dokumenty (rachunki i termin kiedy się to odbywało).

Pan Wojciech Buczkowski - prosi o poinformowanie, kiedy została wykonana przesypka.

Pan Antoni Bielida- poinformował, że przesypka została wykonana na przełomie miesiąca czerwca, był dowożony piasek. Ten poziom, który jest to ulegnie zmianie jak wejdzie tam ciężki sprzęt. To wszystko kosztuje, a Związek utrzymuje się tylko z tego co ma ze składowiska, nie ma szans na zakup nowego sprzętu, a tym, którym dysponujemy to są kilkunastoletnie i dlatego się psują. Przykro by było gdyby decyzja była oparta tylko na tym, co państwo żęście

zobaczyli na tym składowisku. Składowisko funkcjonuje trzy lata, obraz który istnieje przyznaje, że nie napawa optymizmem. Ten stan w przeciągu tygodnie ciężkim sprzętem, można doprowadzić do należytego porządku. Przewodniczący związku nie widzi większych zagrożeń wizualnych, ponieważ zagrożeń ekologicznych, czy innych, nie ma.

Pan Wojciech Buczkowski - stwierdził, że po sezonie po przesypce nie ma śladu, hałdy tych śmieci są trzy metrowe, czy to są śmieci tylko z terenu gminy, czy może to Pan zagwarantować, a jeżeli tak to jaką gwarancję.

Pan Antoni Bielida – poinformował, że odpady są tylko i wyłącznie przyjmowane z terenu gminy Trzebiatów, z innych gmin śmieci na te składowisko nie mogą trafić. Gwarancja jest taka, że są dokumenty wytworzone, jest prowadzona analiza odpadów co miesiąc. Czy ten strumień odpadów, który trafia na składowisko, czy jest nagły skok tych odpadów. Jeżeli na składowisku utrzymuje się od trzech lat ten sam poziom, to znaczy, że na składowisko nie trafiają odpady z zewnątrz. Na terenie gminy są przewoźnicy, którzy nie mają koncesji na przewóz odpadów niejednokrotnie przyjeżdżają wymuszają aby przyjąć odpady. Na pewno nie trafiają odpady z zewnątrz, bo kto się odważy bez koncesji przyjechać z odpadami. Pracownicy składowiska są na to uczuleni.

Pan Wojciech Buczkowski - stwierdził, że przewoźnik, który ma koncesję na nasze wysypisko i obsługuje inne gminy, to skąd wiemy, że śmieci są wożone tylko z terenu gminy Trzebiatów. Pan Buczkowski stwierdził, że większość śmieci jest z obcych gmin. Czy to jest możliwe aby w przeciągu sezonu takie hałdy śmieci nawieźć.

Pan Antoni Bielida – stwierdził w tej kwestii, że tego do końca się nigdy nie sprawdzi. Wdający koncesję nie ma instrumentów ustawowych do sprawdzania tych przewoźników. To mogą być szczątkowe sytuacje. Jest analiza, jeżeli średnio na tym składowisku jest przyjmowane rocznie 5 tys. ton, 5.200, 5.600 ton, to ta średnia się utrzymuje. Przewoźnicy natomiast zbierają śmieci z tych terenów, na które mają koncesję. Największy poziom tych odpadów to jest kwiecień – wrzesień, kiedy zaczyna się sezon.

Pan Sławomir Pawlak – stwierdził, jak wynika z wypowiedzi, nie można ustalić z jakiej gminy śmieci pochodzą.

Pan Antoni Bielida- w tej kwestii stwierdził, że nikt nie jest w stanie tego ustalić.

Pan Sławomir Pawlak – poinformował, że są niesegregowane, zmieszane odpady komunalne w wys. 23,61 zł za tonę, następne niesegregowane, zmieszane odpady komunalne z terenu innych gmin 75 zł za tonę, a Pan Przewodniczący potwierdził, że tylko są śmieci tylko z gminy Trzebiatów. Chodzi o ustalenie stanu faktycznego.

Pan Antoni Bielida- stwierdził, że na składowisko śmieci we Włodarce trafiają śmieci tylko z gminy Trzebiatów, tych przewoźników, którzy mają koncesję wydaną przez Burmistrza. Natomiast te wspomniane ceny są podane w oparciu o państwa uchwałę. Jeżeli państwo macie inne informacje, że są składowane śmieci z innych gmin, to prosi o konkretne stwierdzenia. Prosi o nie posądzanie Związku o takie rzeczy, my nie mamy w tym żadnego interesu.

Pani Dorota Falendysz - Papajewska - poinformowała, że swego czasu poinformowano Związek, że pojawiał się taki problem, że trafiają odpady nie z terenu naszej gminy. Jeden z przewoźników ma zarówno zezwolenie w gminie Trzebiatów, z tym, że odpady, które są zbierane z gminy Trzebiatów mają trafiać na wysypisko we Włodarce, natomiast wszystkie inne odpady, które zbiera z innych gmin, to mają trafiać na wysypisko odpadów w Krzwopłotach. Przedstawiła Związkowi informację o tym, kogo firma handlowo – usługowa Krzysztof Grabowiecki z Gryfic obsługuje w gminie Trzebiatów, jakie ma pozawierane umowy na jaką ilość odpadów w skali miesiąca i ile to jest mieszkańców. Przy naszych obliczeniach, wychodziło, że niestety Pan Grabowiecki dostarczał dużo więcej odpadów niż wynikałoby z tych założeń zawartych w umowie. Z informacji przedstawionej wynikało, że związek przyjął inny przelicznik i okazało się, że jest wszystko w porządku. I jest kwestia, czy nie warto wrócić do tego ponownie, sprawdzić i zweryfikować.

Pan Antoni Bielida- stwierdził, że jeżeli państwo uważacie, że Pan Grabowiecki zachowuje się niełojalnie, jest niesolidny, to można mu cofnąć koncesję. Jeżeli pojazd trafia na składowisko załadowany odpadami, to jest trudno ustalić skąd on te odpady przywiózł, to jest trudne do uchwycenia. Związek nie ma instrumentów i Burmistrz również ma ograniczone instrumenty, za wyjątkiem wydawania koncesji.

Przewodniczący Komisji Teodor Klimowski podziękował gościom za przyjęcie zaproszenia na posiedzenie Komisji. Panu Antoniemu Bielidzie Przewodniczącemu Związku R-XXI podziękowała za szczegółowe omówienie powyższego zagadnienia.

Pan Sławomir Ruszkowski Burmistrz – w drugiej części posiedzenia poinformował, że jest propozycja podniesienia stawek o 10 %. Trzeba zastanowić się nad tym, czy tych stawek nie podwyższyć wyżej u nas w gminie, po to żeby zablokować jakiś przymus z gmin ościennych. Dzisiaj nie ma problemu z zamknięciem samego wysypiska, nie ma bo śmieci można wozić do Rymania, oczywiście, że drożej, ale drożej na dzisiaj. Od przyszłego roku, na wysypiska, dużo wzrasta opłata na rzecz ochrony środowiska, z 15 zł na 75 zł za nie sortowane śmieci. W Rymaniu jest już wysypisko nowe z sortownią i tam te opłaty będą niższe. Wszystkie wysypiska takie jak nasze, będą płaciły bardzo duże opłaty za składowanie odpadów w wys. 75 zł. Natomiast w tych nowych wysypiskach ten wzrost będzie dużo niższy. Problemem jest to, że jak

zlikwidujemy to nasze wysypisko, to będziemy musieli przystąpić do rekultywacji. Jak nie będziemy robić rekultywacji, to gmina będzie płacić przeogromne kart. Rekultywacja kosztuje wiele milionów i dlatego też gmina weszła do Związku R-XXI, nie dlatego, że chcemy śmieci wozić do Nowogardu. Burmistrz podkreślił, że chcemy, żeby w ramach Związku, w ramach tego Programu, ze środków unijnych zrobić rekultywację naszego wysypiska. Monitoring rekultywacji trwa przez 20 lat. Cały czas jest monitoring i cały czas jest to wysypisko badane.

Pan Teodor Klimowski – stwierdził, że nie chodzi w dzisiejszym temacie żeby dyskutować o likwidacji wysypiska we Włodarce. Tylko chcemy przedstawić informację Burmistrzowi z dzisiejszej wizyty. Informację przygotujemy dla całej Rady Miejskiej a nad przyszłością wysypiska to będziemy jeszcze dyskutować.

Radna Zofia Minko – stwierdziła, że trzeba bardzo ostrożnie działać w tej kwestii. To co przed chwilą mówił Burmistrz, jeżeli nawet zmieni się gospodarz, np. Spółka ZWiK, to nas nie będzie stać, jako gminę tyle lat prowadzić monitoring i przeprowadzać rekultywację. Zamknięcie spowoduje, że ceny śmieci wzrosną dla odbiorców indywidualnych. Pochopne działania mogą nam zaszkodzić, natomiast my musimy tak to przypilnować, aby ta gospodarka na wysypisku była zupełnie inna niż zastaliśmy dzisiaj. Jak byliśmy miesiąc temu na wysypisku, trzeba było sporządzić notatkę służbową o niegospodarności na tym wysypisku i za pośrednictwem Przewodniczącego Rady, wysłać do Związku R-XXI. Nie mamy nic na piśmie, i dzisiaj ta dyskusja by wyglądał zupełnie inaczej. Pan Przewodniczący Związku po dzisiejszej dyskusji na pewno będzie patrzeć na sprawę naszego wysypiska inaczej.

Pan Sławomir Ruszkowski - stwierdził, że jak ZWiK miał w zarządzie wysypisko, to gmina wydawała pieniądze na utrzymanie, a w tej chwili gmina nie wydaje środków, to Związek załatwia wydanie Pozwolenia, to też trzeba brać pod uwagę.

Radny Jan Pietrzak - stwierdził, że do końca nie chciałby podzielać tego myślenia Burmistrza, bo jakby nie było to wysypisko jest nasze. Umowa jest do końca tego roku. Jeżeli uda się podpisać umowę na 30 lat, a jak Związek tej umowy nie podpisze to i tak wysypisko będzie nasze. Związek podpisze umowę na tyle, dopóki tam jeszcze jako tako na tym będą wychodzić.

Pan Sławomir Ruszkowski – poinformował, że w Programie, który jest zaakceptowany przez Fundusz Spójności jest też rekultywacja wysypiska trzebiatowskiego, w ramach tej inwestycji. Więc dzisiaj jest gwarancja, że te wysypisko przejmie Związek. Nie tylko budowa, eksploatacja nowego wysypiska pod Nowogardem, ale również rekultywacja wszystkich starych wysypisk, te które są przeznaczone do zamknięcia i to jest dla nas bardzo

ważne. Związkowi R-XXI na pewno nie zależy na tym, aby gminy wycofywały się ze Związku

### **Do punktu 3**

#### **Obszary wiejskie, funkcjonowanie świetlic wiejskich i środowiskowych. Informacja stanowi zał. nr 5 do protokołu.**

Przewodniczący Komisji Teodor Klimowski poinformował, że w tej sprawie radni otrzymali szczegółową informację. Był planowany również wyjazd w teren, ale niestety w dniu dzisiejszym panie, które pracują w świetlicach mają szkolenie i w związku z powyższym wyjazd w teren będzie przesunięty na następne posiedzenie Komisji.

Jak wynika z informacji na terenie gminy funkcjonuje pięć wiejskich – osiedlowych świetlic pełniących rolę Placówek Opiekuńczo -Wychowawczych wsparcia dziennego Środowiskowych Ognisk Wychowawczych TPD: w Gołańczy Pomorskiej, w Trzebuszu, w Chomętowie oraz w Jarominie. W bieżącym roku, tak jak i w poprzednim, prowadzenie tych świetlic zostało powierzone organizacji pozarządowej jako zadanie publiczne, wyłonionej w drodze otwartych konkursów ofert. Wszystkie świetlice prowadzone są przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Zachodniopomorski Oddział Regionalny w Szczecinie. Stowarzyszenie otrzymało dotację na realizację powierzonych mu zadań w łącznej wysokości 85.000,00 zł. Działalność świetlic prowadzona jest na podstawie umowy zawartej ze stowarzyszeniem oraz na podstawie oferty zawierającej program pracy świetlic. Środowiskowe Ogniska działają w godzinach dostosowanych do godzin, w których dzieci i młodzież kończą zajęcia szkolne, 5 razy w tygodniu po 5 godzin dziennie. Do Ognisk uczęszczają dzieci ze szkół podstawowych i gimnazjalnych głównie z rodzin uzależnionych od alkoholu, dotkniętych przemocą lub bezrobociem, ze środowisk ubogich, mające problemy z nauką szkolną, zaniedbane emocjonalnie. W każdej świetlicy zapisanych jest średnio 30 wychowanków.

Radna Teresa Nowak – stwierdziła, że jej odczucie jest takie, że nie jest lepiej niż było, a chodzi o świetlicę w Trzebuszu. Świetlica lepiej funkcjonowała jak podlegała bezpośrednio pod urząd, opiekę sprawowała Pani Iza Żaczek.

Pan Sławomir Ruszkowski – wyjaśnił, że poprzednio urząd zatrudniał nauczycieli, a później weszliśmy w konkursy dla stowarzyszeń. Z drugiej strony Pani Żaczek nie jest w stanie sama zajmować się Świetlicami, ponieważ tych świetlic więcej w gminie powstało. Zdecydowanie rozszerzył się zakres godzin. Opieką przedszkolną zostały objęte dzieci przedszkolne, we wsi Trzebusz i w Gołańczy Pomorskiej, zakres jest znacznie rozszerzony, za te same środki Towarzystwo robi dużo więcej.

Radna Teresa Nowak – zabierając głos stwierdziła, że sama była za tym, jak Towarzystwo przejęło pieczę nad tymi świetlicami, aby powstało przedszkole.



Na dzień dzisiejszy jest tak, że przedszkole w świetlicy w Trzebuszu nie zdaje egzaminu. W chwili obecnej chodzi dwoje, troje dzieci. Jest zatrudniona pani nauczycielka i jest zatrudniona dziewczyna na stażu. Uważa, że większa potrzeba jest, aby zająć się tą młodzieżą szkolną i tam powinna być zatrudniona nauczycielka. Bo w chwili obecnej pomoc dzieciom w nauce jest znikome. Większe zainteresowanie przedszkolem było do miesiąca sierpnia, bo pani, która była poprzednio w przedszkolu pozwalała przychodzić dzieciom w wieku 2,5 lat, obecna pani na to nie pozwala i dlatego też przychodzi tylko dwoje dzieci. Uważa, że należy porozmawiać ze Stowarzyszeniem w tej sprawie.

Radny Henryk Pijarwski - w tej kwestii stwierdził, że do Gołańczy Pomorskiej dowożonych jest pięcioro dzieci z Gosławia i z Gołańczy, tak, że w zajęciach uczestniczy na pewno 10-ro dzieci. Przedszkole spełnia swoją rolę, rodzice są bardzo zadowoleni.

Pan Sławomir Ruszkowski - poinformował, że na pewno tym problemem w świetlicy w Trzebuszu trzeba będzie się zająć. Jeżeli chodzi o dzieci 2,5 letnie to pani nauczyciela przyjmując takie dziecko bierze na siebie dużą odpowiedzialność, bo do przedszkola mogą uczestniczyć dzieci, które ukończą 3 lata.

Radny Henryk Pijarwski - poruszył problem finansów, uważa, że jest mało środków przeznaczonych na świetlice wiejskie. Sołtys z Trzebusza i sołtys z Gołańczy, poinformowali, że nie mają już środków na utrzymanie tych świetlic. Te środki, które zostały przyznane w wys. 6 tys. na świetlicę zostały wydane na opał i na opłatę za sprzątanie. Zbliża się zima i tych środków na pewno nie starczy

Pan Sławomir Ruszkowski - poinformował, że każde sołectwo dostało dodatkowo 3 tys. zł na utrzymanie świetlicy. Dla tych wspomnianych świetlic dodał po 3 tys. zł, ponieważ idzie więcej opału, energii. Nie można tych środków w całości przeznaczyć na opał.

Radna Zofia Minko - uważa, w tej kwestii, że trzeba tymi środkami dobrze gospodarzyć. Co mają powiedzieć wsie, które nie mają świetlic i młodzież przebywa w pomieszczeniach, które są nieogrzewane, trzeba ten problem też rozwiązać.

Radny Henryk Korzeniowski - uważa, że trzeba część funduszy przerzucić na dzierżawców tych świetlic. Dzierżawcy korzystają z tych świetlic i t oni również powinny opłacać opał.

Radna Teresa Nowak - stwierdziła, że jeżeli dzierżawca świetlicy płaci za wynajem tysiąc złotych i płaci osobno za prąd, to dlaczego ma jeszcze ponosić koszty opału.

Radna Zofia Minko - poprosiła, aby w chwili przygotowywania projektu budżetu na przyszły rok przeznaczyć środki w ramach remontu tych świetlic, bo są niektóre świetlice, które są wyremontowane, ale brakuje jeszcze szaleków, tak jak w Lewicach. Szaleki można wykonać w ramach modernizacji, ale muszą to ocenić fachowcy z urzędu, wszystko jest na miejscu, woda, światło, szambo.

Radny Henryk Korzeniowski - zwrócił się do Burmistrza w sprawie Mrzeżyna Nr 2. Zapytał jaki jest plan zagospodarowania świetlicy dla osiedla wojskowego w budynku w kotłowni. Budynek nie jest jeszcze przekazany dla gminy.

Pan Sławomir Ruszkowski - wyjaśnił, że w planie zagospodarowania, który jest robiony dla Mrzeżyna „Za Regą” jest zapis, który mówi, że ma to służyć celom publicznym. Taki zapis został zrobiony w porozumieniu z Agencją Mienia Wojskowego. Takie były rozmowy, że w przyszłości gmina to przejmie i utworzy świetlicę dla osiedla wojskowego. Budynek jest własnością agencji, gmina nie jest w stanie dzisiaj zagwarantować, że budynek zostanie przekazany dla gminy. Gmina będzie się starać o przejęcie budynku, dopiero wtedy jeżeli będą jednoznaczne zapisy w planie. Agencja wcześniej tego budynku nie przekaze. W przypadku niektórych nieruchomości w Mrzeżnie „Za regą” i w przypadku tej kotłowni jest zapis taki, że są to tereny publiczne. Jak będą takie zapisy w planie zagospodarowania przestrzennego to gmina będzie mogła się starać o przejęcie tych nieruchomości od Agencji. Gmina robi wszystko aby doszło do przejęcia tych nieruchomości.

Radny Henryk Korzeniowski – poinformował, że mieszkańcy Mrzeżyna nr 2 bardzo naciskają, aby jak najszybciej uchwalić plan zagospodarowania dla Mrzeżyna „Za Regą”. Agencja wystawiła dwie działki do sprzedaży. Agencja sprzedaje centralne miejsca na terenie osiedla w Mrzeżyna, gdzie na razie gmina nie ma wpływu na sprzedaż tych działek. Ale jak my, jako radni ,mamy manewrować między Agencją i gminą.

Pan Sławomir Ruszkowski - wyjaśnił, że jest problem z urbanistą. Plan jest praktycznie gotowy. Plan był wyłożony, były jakieś poprawki. Plan poszedł do uzgodnienia do Urzędu Wojewódzkiego i Wojewoda miał uwagi do tego planu. Jedną z uwag było to, że oznakowanie – symbole w tym planie jest niezgodne z rozporządzeniem. Urbanista Pan Cykalewicz uważa, że tego nie zmieni. Pan Cykalewicz jeździ do Wojewody i próbuje tą kwestię załatwić. W związku z tym zostało wystosowane pismo ponaglące do urbanisty. Pan Cykalewicz uparł się, że to są jego autorskie symbole i on tego nie będzie zmieniał. A jeżeli chodzi o przeznaczenia przez Agencję działek do sprzedaży, to trzeba gminę należyć w tej kwestii jak najszybciej poinformować i spróbujemy w tej kwestii działać.

Radny Henryk Korzeniowski – poruszył kwestię świetlicy w Trzebuszu. Chodzi o wyremontowanie świetlicy, ustalenie dzierżawcy na te pomieszczenia, i

chcemy zrobić poczekalnię dla dzieci, a zwłaszcza dla dzieci w okresie zimowym. Ten przystanek, który jest nie zabezpiecza w pełni tej ilości dzieci. Dzieci nie mają miejsca, aby się w tym przystanku schronić. Więc ta świetlica rozwiązałaby wiele problemów, gdyby był przyspieszony remont.

Pan Sławomir Ruszkowski - poinformował, że świetlica będzie remontowana w ramach środków unijnych. Po oględzinach tej świetlicy okazało się, że koszty remontu świetlicy wyniosą 100 tys. zł.

Radny Henryk Korzeniowski – poinformował, że w Trzebuszu została sprzedana mleczarnia wraz z szambem, które jest własnością świetlicy. I teraz jest problem. Bo być może na remont świetlicy trzeba będzie wydać więcej środków z uwagi na brak szamba

Pan Sławomir Ruszkowski - stwierdził, że na pewno to trzeba będzie uwzględnić w projekcie remontu świetlicy.

Radna Zofia Minko - poinformowała, że jak jest sołtys obrotny, to świetlice są udostępniane dla młodzieży. Wszystko to zależy od rady sołeckiej i sołtysa, nie było skarg aby świetlice nie były udostępniane społeczności wiejskiej.

Na zakończenie dyskusji członkowie komisji uznali, że większość placówek jest już wyremontowanych. Jednak są placówki, w których trzeba tego remontu dokonać.

Komisja pozytywnie ocenia dotychczasowe funkcjonowanie świetlic wiejskich i środowiskowych.

*Stanowisko Komisji stanowi zał. nr 6 do protokołu*

#### **Do punktu 4**

#### **Ocena wykonania budżetu gminy za I półrocze 2007 r. w tym przez jednostki organizacyjne gminy. Informacja stanowi zał. nr 7 do protokołu.**

Uchwała Nr CXLIV/327/2007 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie stanowi zał. nr 8 do protokołu

Pan Sławomir Ruszkowski Burmistrz MiG – poinformował, że dochody budżetu gminy w I półroczu 2007 r. zostały wykonane w 50,64 %. Wydatki budżetu gminy w I półroczu 2007 zostały wykonane w 45,21 %. Zaplanowane wydatki budżetowe są realizowane zgodnie z planem, a koszt niektórych zadań inwestycyjnych – po rozstrzygnięciu przetargów - okazał się niższy niż pierwotnie zakładano. Zadłużenie na dzień 30.06.2007 r. z tytułu długoterminowych pożyczek oraz emisji obligacji wynosiło 13.863.000,00 zł co stanowi 33,95 % planowanych dochodów. W I półroczu spłacono raty

kredytów i pożyczek w łącznej wysokości 871.000,00 zł oraz odsetki od tych zobowiązań w wysokości 179.181,57 zł. Nie podpisano nowych umów o zaciągnięcie kredytów ani pożyczek. Na dzień 30.06.2007 r. zobowiązania krótkoterminowe wynoszą 2.601.881,26 zł. Burmistrz poinformował, że na plan 11.552.929,00 zł wydatkowano na zadania inwestycyjne kwotę 4.939.117,03 zł. tj. 42,75 % planu.

Komisja po analizie i dyskusji pozytywnie jednogłośnie 6 „za” opiniuje wykonanie budżetu gminy za I półrocze 2007 r. w tym przez jednostki organizacyjne gminy.

Opinia komisji stanowi zał. nr 9 do protokołu.

### **Do punktu 5**

#### **Opiniowanie bieżących uchwał.**

*Na posiedzeniu Komisji radni RM opiniowali poniższe projekty uchwał:*

#### **1) w sprawie zmiany budżetu gminy Trzebiatów oraz układu wykonawczego budżetu gminy na 2007 r., zał. nr 10 do protokołu.**

Pan Sławomir Ruszkowski Burmistrz MiG – przedstawił i szczegółowo omówił członkom Komisji zmiany budżetu Gminy Trzebiatów na rok 2007.

Zwiększa się dochody budżetu gminy o kwotę - 355.600,00 zł,  
Zmniejsza się dochody budżetu gminy o kwotę - 208.000,00,00 zł  
Zwiększa się wydatki budżetu gminy o kwotę - 583.456,00 zł,  
Zmniejsza się wydatki budżetu gminy o kwotę - 435.856,00 zł.

Radny Henryk Korzeniowski poinformował, że chodzi o poz. 25 przyznanie dotacji dla KS „Rega -Merida” w wys. 100 tys. zł. Na Komisji RG było za mało informacji odnośnie tego punktu. Na poprzednich sesjach ustalono kwoty jakie zostały przeznaczone dla Klubu. W tej chwili jest dofinansowanie, czyli kolejna dotacja. Wniosek Komisji RG był taki, aby rozpatrzenie dofinansowania przesunąć na miesiąc październik po przeprowadzeniu kontroli w Klubie przez Komisję Rewizyjną.

W związku z powyższym radny Korzeniowski złożył wniosek, aby zdjąć z projektu uchwały pozycję dotyczącą dotacji dla KS „REGA MERIDA” w wys. 100 tys. zł. Do sprawy wrócić po przeprowadzeniu przez Komisję Rewizyjną kontroli w KS „REGA MERIDA” (4 „za”, 2 „przeciw”).

*Załączniki do projektu uchwały stanowią zał. nr 11.*

*Projekt uchwały, po wprowadzonych zmianach, Komisja zaopiniowała pozytywnie 6 „za”.*

*Załączniki do projektu uchwały stanowią zał. nr 11*

**2) w sprawie: o zmianie uchwały w sprawie zatwierdzenia zestawienia przychodów i wydatków Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na 2007 rok, zał. nr 12 do protokołu.**

Stanowisko komisji stanowi zał. nr 12a do protokołu.

*Projekt uchwały Komisja zaopiniowała pozytywnie, 6 głosami „za”.*

**3) w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w obrębach: Włodarka, Zapolice i Rogozina zał. nr 13 do protokołu.**

Pan Sławomir Ruszkowski Burmistrz MiG – poinformował, że gmina Trzebiatów jest miejsko – wiejską gminą nadmorską, w której obok rolnictwa intensywnie rozwija się obsługa ruchu turystycznego i wypoczynku. W planie zagospodarowania przestrzennego województwa zachodniopomorskiego przyjęto, że gmina Trzebiatów leży w strefie nadmorskiej intensywnego - selektywnego rozwoju i w podstrefie intensywnego rozwoju turystyki i stref ochronnych, stąd wniosek, że inwestycje infrastrukturalne muszą służyć zachowaniu jakości środowiska. Pozyskiwanie energii uzyskiwanej z wiatru pozwala na częściowe wypieranie z sieci energetycznej mocy tradycyjnych elektrowni, co przekłada się na redukcję emisji spalin, ponieważ wiatr jest czystym źródłem energii, nie emitującym żadnych zanieczyszczeń. Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Trzebiatów przewiduje lokalizację farm wiatrowych na terenie gminy Trzebiatów. Lokalizacja elektrowni wiatrowych na obszarze wskazanym w uchwale będzie zgodna ze studium.

Stanowisko komisji stanowi zał. nr 14 do protokołu.

*Projekt uchwały Komisja zaopiniowała pozytywnie, 6 głosami „za”.*

**4) w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru lokalizacji elektrowni wiatrowej w obrębie Sadlno w gminie Trzebiatów, zał. nr 15 do protokołu.**

Pan Sławomir Ruszkowski Burmistrz MiG – wyjaśnił, że Plan obejmuje obszar o łącznej powierzchni 66,76 ha, którego granice przedstawiono na rysunku. Przedmiotem planu jest ustalenie zasad zagospodarowania obszaru lokalizacji

elektrowni wiatrowej wraz z towarzyszącą infrastrukturą techniczną na gruntach rolnych.

Stanowisko komisji stanowi zał. nr 16 do protokołu.

*Projekt uchwały Komisja zaopiniowała pozytywnie, 6 głosami „za”.*

**5) w sprawie aktualizacji Planów Rozwoju Miejscowości Chomętowo, Gabin, Roby, Siemidarżno, Włodarka w Gminie Trzebiatów zał. nr 17 do protokołu.**

Pan Sławomir Ruszkowski Burmistrz MiG – wyjaśnił, że w załącznikach do uchwały Nr XXXV/343/05 Rady Miejskiej w Trzebiatowie z dnia 25 sierpnia 2005 r. o zmianie uchwały w sprawie uchwalenia Planów Rozwoju Sołectw Gminy Trzebiatów na lata 2005-2009 dokonuje się zmian.

*Projekt uchwały Komisja zaopiniowała pozytywnie, 6 głosami „za”.*

**6) w sprawie uchwalenia Planu Rozwoju Miejscowości Gorzysław Gmina Trzebiatów na lata 2007-2009, zał. nr 18 do protokołu.**

Pan Sławomir Ruszkowski Burmistrz MiG – wyjaśnił, że gmina stara się o dofinansowanie zadań w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego pt. „Restrukturyzacji i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich”, Priorytet II - „Zrównoważony rozwój obszarów wiejskich, Działanie - „Odnowa wsi oraz zachowanie i ochrona dziedzictwa kulturowego wsi”. W związku z tym Plan Rozwoju Miejscowości stanowi nierozzerwalny załącznik do wniosku o wsparcie finansowe.

*Projekt uchwały Komisja zaopiniowała pozytywnie, 6 głosami „za”.*

**7) w sprawie procedury uchwalenia budżetu, zał. nr 19 do protokołu.**

Pan Sławomir Ruszkowski Burmistrz MiG – wyjaśnił, że projekt określa procedurę uchwalania budżetu oraz rodzaje i szczegółowości materiałów informacyjnych towarzyszących projektowi budżetu.

*Projekt uchwały Komisja zaopiniowała pozytywnie, 6 głosami „za”.*

**Do punktu 4**

**Sprawy bieżące i wolne wnioski.**

Członkowie Komisji zapoznali się z przedstawionymi informacjami:

1. Informacja z wizytacji niektórych obiektów gminnych i prowadzonych inwestycji stanowi zał. nr 20 do protokołu.

2. Informacja z wykonania konserwacji urządzeń melioracji wodnych szczegółowych na terenie miasta i gminy Trzebiatów za I półrocze 2007 r. stanowi zał. nr 21 do protokołu.
3. Przewodniczący przedstawił wniosek w sprawie zmiany nazwy ulicy Gen.Karola Świerczewskiego położonej w Mrzeżynie.  
W związku z tym, że większość mieszkańców ul. Generała Świerczewskiego w Mrzeżynie jest przeciwna zmianie nazwy ulicy, Członkowie Komisji postanowili uszanować wolę mieszkańców i uznali, że nie należy zmieniać nazwy ulicy. (jednogłośnie 6 „za”).

Wolne wnioski zgłosili:

Radny Jan Pietrzak – zapytał, czy zgodnie z terminem do dnia 01.10.2007 r. zostanie przekazane euroboisko.

Burmistrz poinformował, że prace przebiegają zgodnie z harmonogramem i boisko zostanie oddane zgodnie z ustalonym terminem.

Radny Henryk Pijarowski - prosi o wyjaśnienie, czy istnieje możliwość wydzielenia gruntu na działki budowlane w Gołańczy Pomorskiej, grunt jest własnością gminy.

W związku z wyczerpaniem się dziennego porządku obrad, Przewodniczący Komisji Radny Teodor Klimowski zamknął posiedzenie Komisji.

Posiedzenie zakończyło się o godz. 15.30.

Przewodniczący Komisji  
Teodor Klimowski

Protokołowała  
Hanna Gmitter